

Wracając w tę noc z pielgrzymki do Wadowic byłem przepełniony bogactwem doznanych przeżyć. Ponad wszystko uświadomiłem sobie, że nie możemy zaniechać comiesięcznych wyjazdów, które są czytelnym świadectwem naszego przywiązania do Ojca Świętego, z którym powtarzamy Totus Tuus – Cały Twój. Apel Jasnogórski, dzięki telewizji Trwam i radiu Maryja, jest przeżywany przez tysiące Polaków w kraju i za granicą. Uczestniczący w nim wierni widzą, że Wadowicom wciąż bliski jest Ojciec Święty. Czyż nie jest naszym zaszczytnym obowiązkiem świadczenie, że choć od śmierci naszego Świętego Rodaka mija już 13 lat, to jednak wciąż jesteśmy z Nim. Pamiętamy o Jego życiu i działalności. Czuwamy, by ta pamięć była żywa w naszym postępowaniu.

ks. Infulat

(ciąg dalszy na str. 7)

świątynię ku czci Największego Świętego Polaka. Kończy opowiadanie misjonarz bardzo dla nas miłym akcentem: „Mam wielką łaskę, że mogę dziś odprawić mszę św. na Jasnej Górze w klimacie wadowickim z ks. Infulatem, o którym wiem, że często spotykał się z Ojcem Świętym. Jakież to dla mnie wyróżnienie.”

**2 Niedziela Wielkiego Postu ISSN 1640-0607
25 lutego 2018r. Nr 8 (936) Rok 19**

„Jeśli Bóg z nami – któż przeciwko nam. On, który własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wydał jakże miałby nam wraz z Nim wszystkiego nie darować.”

Zmieniajcie się

Przemienienie Pańskie, które ukazuje dzisiejsza Ewangelia, jest mobilizacją do naszego przemieniania. Chrystus wzywa nas, byśmy w Wielkim Poście podjęli dzieło własnej przemiany. Zobaczycy

siebie w całej prawdzie. Widzieć dobrą i piękną stronę mego człowieczeństwa. Rozwijać jeszcze bardziej pozytywny wystrój swego wnętrza. Gruntowny rachunek sumienia pomaga zobaczyć w sobie grzechy, wady. Ewangelia

(ciąg dalszy na str. 3)

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* tel. 33 873-20-96,

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem **ks. Infulata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

<https://www.facebook.com/wadowicejp2>

www.wadowicejp2.pl

e-mail: wadbazyl@wp.pl

2. Niedziela Wielkiego Postu 25 lutego 2018



1. Grupa ks. Jacka przygotowująca się do bierzmowania będzie mieć swoje spotkanie w najbliższą środę – 28 lutego o godz. 18.45.

2. W tym tygodniu przypada I piątek miesiąca. Spowiedź od godz. 6.00 do 8.30 oraz po południu od godz. 16.00 do 18.30. O godz. 8.00 msza św. w intencji Straży Honorowej NSPJ, adoracja Najświętszego Sakramentu i spotkanie w Domu Parafialnym. Dodatkowa Msza św. po południu o godz. 16.30, na którą zapraszamy szczególnie dzieci.

3. W pierwszą sobotę miesiąca gromadzimy się wokół Niepokalanego Serca Maryi na Mszy Świętej o godz. 8.00 modląc się za rodziny, które spodziewają się potomstwa. Na tę Mszę św. zapraszamy również wspólnotę Rycerstwa Niepokalanej. O godz. 17.30 Wieczór Jana Pawła II. O 18.00

Msza św. ku czci św. Jana Pawła II. Po Mszy św. procesja przed pomnik Papieża Polaka. Prosimy przynieść świece.

4. W pierwszy piątek i sobotę odwiedzimy chorych i starszych z komunią św. Kancelaria parafialna w pierwszy piątek nieczynna.

5. W przyszłą niedzielę sakrament Chrztu św. o godz. 13.30, pouczenie przedchrzcielne w piątek o godz. 19.00.

6. W niedzielę 11 marca pielgrzymujemy na mękę Pańską do Myślenic. Wyjazd godz. 14.00. Koszt przejazdu 15 zł. W piątek 16 marca jedziemy na Apel Jasnogórski. Wyjazd godz. 15.45. Koszt przejazdu 35 zł.

7. W ostatnim czasie odeszli do wieczności śp. Paulina Zajska oraz śp. Józefa Kalińska. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

ks. S. Jaśkowiec, prob



(ciąg dalszy ze str. 5)

zwyczaj ciekawy sposób. W tym przekazie przebijała się wielka biblijna wiedza prowadzącego. Kończył on studia biblijne w Rzymie i Jerozolimie. Będąc teraz na emeryturze bardzo często prowadzi pielgrzymki do Ziemi Świętej. Bożogrobowcy to historyczna pamięć o średniowiecznych wyprawach krzyżowych. W Polsce ich centrum znajduje się w Miechowie. Tam historyczny uczestnik krucjat ufundował sanktuarium Bożego Grobu.

Kustosz Jasnej Góry daje nam możliwość comiesięcznego odprawiania mszy św. przed cudownym obrazem jasnogórskim. Przygotowując się do celebry podszedł do mnie kapłan prosząc, by mógł dołączyć się do sprawowania mszy św. Opowiada przy tym przejmującą swoją historię. Jest kapłanem z diecezji drohiczyńskiej. Już od 16 lat duszpasterzuje na Syberii w dużym mieście zamieszkałym przez przeszło 150 tys. mieszkańców. Katolików mieszka tam zaledwie 100. Jako misjonarz jeździ po tamtejszych miasteczkach i wioskach. Do najbliższego kolegi ma 500 km. Jego misja jest

bardzo uboga. Nie może się poszczycić ani kościołem, ani liczebnością wyznawców. Jest mu bardzo bliskie ubogie narodzenie Chrystusa oraz odarty, ukrzyżowany Jezus. W tych dniach przyjechał do kraju, aby zaczerpnąć ducha. Mówi o wewnętrznym wyziębieniu. Potrzebny jest mu ogień ewangeliczny. Nawiedził Łagiewniki, aby w sanktuarium Miłosierdzia Bożego uprosić dla siebie ducha miłosiernej miłości, a w Centrum Jana Pawła II rozpaść w sobie płomień misjonarski. Miał niebywałą okazję spotkania kard. Dziwisza. Był w jego mieszkaniu. Rozmowa z byłym Sekretarzem Świętego Papieża była długa. Widział, jak ks. Kardynał był przejęty jego opowiadaniem. Usłyszał z ust ks. Kardynała, że Świętemu Papieżowi bardzo bliskie były te tereny, które w historii naszej Ojczyzny niejednokrotnie bywały miejscem deportacji. Utarła się nawet nazwa „niehumanitarna ziemia”. Miejsce umęczenia Polaków. Na zakończenie rozmowy niespodziewanie otrzymał od ks. Kardynała relikwie krwi św. Jana Pawła II. Był to dla niego niezwykle dar. Wiezie go za Ural, by tam budować

(ciąg dalszy na str. 8)

Poniedziałek 26 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Andrzej Kwarciak
 6.⁴⁵ Śp. Wanda Majtyka
 7.³⁰ Śp. Joanna Mrowiec
 8.⁰⁰ Prośba o zdrowie i bł. Boże, dalszą opiekę Matki Bożej dla Amelki w 4 r. urodzin
 12.⁰⁰ Śp. Jan Kaczmarczyk
 18.⁰⁰ Śp. Irena Radomska - 1 r.śm., Stefan mąż, Jacek syn, Anna synowa
 Śp. Jadwiga Kasperek

Wtorek 27 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Marek Wiecheć
 6.⁴⁵ Śp. Cecylia Siuta
 7.³⁰ Śp. Mieczysław Cibor z rodziną Ciborów
 8.⁰⁰ Śp. Zbigniewa Warchał
 12.⁰⁰ Śp. Jan Kaczmarczyk
 18.⁰⁰ Śp. Maria i Józef Peszel, syn Marian
 Śp. Zofia Tatar i mąż Stefan

Środa 28 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Zofia, Wojciech Drewniak z dziećmi i ich współmałżonkowie, Mieczysław Zieliński z rodzicami i bratem
 6.⁴⁵ Śp. Marian Cieślik
 7.³⁰ Śp. Paweł Garlacz
 8.⁰⁰ Śp. Irena Mrowiec
 12.⁰⁰ Śp. Jan Kaczmarczyk
 18.⁰⁰ W intencjach nowennowych

Za zmarłych:

- Śp. Edward Flaga
 Śp. Teresa Kępka
 Śp. Maria Madyda
 Śp. Mieczysław Sajdak
 Śp. Genowefa Radwan
 Śp. Władysław Herbut
 Śp. Stefania Kowalczyk
 Śp. Agata Lasek

Czwartek 1 marca

- 6.⁰⁰ W intencji Bogu wiadomej
 6.⁴⁵ Śp. Julianna Góralczyk
 7.³⁰ Śp. Alojzy Bisaga

- 8.⁰⁰ Śp. Marian Mogiła
 12.⁰⁰ Śp. Maria i Antoni Kucharczyk
 18.⁰⁰ Śp. Stefan Mżyk
 Śp. Janina Stawowy - 10 r.śm.

Piątek 2 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Bronisław, Izabela
 Śp. Maria Widlarz
 6.⁴⁵ Śp. Tadeusz Grobelny
 7.³⁰ Śp. Jan Medoń - 14 r.śm.
 8.⁰⁰ Wynagradzająca za grzechy i bł. dla ks. Opiekuna i Wspólnoty Straży Honorowej NSPJ
 12.⁰⁰ Śp. Maria i Franciszek Ziaja, ks. Tadeusz Dyduch, ks. Czesław Małysa, za dusze w czyśćcu cierpiące
 16.³⁰ Śp. Franciszka Głogowska, Natalia Pacek, Marian i Teresa Głogowscy oraz zmarli z rodziny
 18.⁰⁰ Śp. Stanisław, Franciszka oraz córka Domicela
 Śp. Kazimierz Ślusarczyk

Sobota 3 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Anna Szczer
 6.⁴⁵ Śp. Teresa Kilian
 7.³⁰ Śp. ks. Kazimierz Suder, Maria, Franciszek Ziaja i dusze w czyśćcu cierpiące
 8.⁰⁰ Wynagradzająca za zniewagi przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi i o bł. Boże dla ks. Opiekuna
 12.⁰⁰ W intencji Kościoła, Ojca Świętego Franciszka, duchowieństwa, Ojczyzny, radia Maryja i TV TRWAM
 18.⁰⁰ Śp. Edward Pytlowski
 Dziekczynna z prośbą o dalszą opiekę i bł. Boże dla rodziny Jezutków

Niedziela 4 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Irena Korus
 7.³⁰ Śp. Bolesław Łaziński - 5 r.śm.
 Śp. Kazimiera Głanowska
 9.⁰⁰ Śp. Adam Barcik
 9.⁰⁰ *Roków:*
 10.³⁰ Śp. Józef Więckiewicz
 12.⁰⁰ Śp. Wypominani
 13.³⁰ Chrzty
 18.⁰⁰ Śp. Stefan Mżyk

(ciąg dalszy ze str. 1)

określa je jako plewy i kąkol. Chwast ten ma ogromną dynamikę w zanieczyszczeniu naszej duszy. Nazwać po imieniu to zło, które mnie opanowało. Zmagać się z nim. Chrystus pomaga człowiekowi w zwalczaniu słabości poprzez sakrament pokuty. Jak na górze Tabor przemieniony Zbawiciel ukazał swoje piękno, niezwykle bogactwo – tak Pan Jezus pragnie naszej przemiany. Człowiek wciąż się zmienia. Nie tylko fizycznie, ale i duchowo. Każdy z nas nie tylko sam się zmienia, ale ma dążyć do przemiany swego otoczenia, tzn. ewangelizować mój mały świat, moją małą Ojczyznę.

Przeżywamy jubileusz 100. rocznicy wyzwolenia naszej Ojczyzny z niewoli. Rok 2018 ma być według naszego Księdza Metropolity „przywołaniem wielkich postaci naszej historii, które pomogą nam w umacnianiu się ich odwagą oraz dawaniu świadectwa Bogu o Jego mocy przemieniającej. Odzyskana niepodległość w roku 1918 była owocem wielorakich działań. Ważne były inicjatywy polityczne i militarne, ale niemniej istotne znaczenie miała formacja du-

chowa prowadzona przez Kościół w parafiach, sanktuariach i licznych wspólnotach apostołskich, które w tym czasie powstały.”

Wielki Post jest czasem sprzyjającym naszym osobistym przemianom, a także pozytywnym zmianom w świecie, w którym żyjemy.

Historia naszej Ojczyzny jest splotem wielkości i małości. Bohaterstwa i podłości. Sami ułatwiłszy pazernym sąsiadom nasze pożarcie. Kłótnie i podziały. Egoizm i niezwykła korupcja doprowadziły do tego, że na całe dziesiątki lat zniknęliśmy z map Europy. Bogactwo nas rozbijało, a bieda nas scalała.

W niewoli czyniliśmy jednak ogromne wysiłki, by utraconą wolność odzyskać. Choć powstania nie przyniosły upragnionego efektu, to jednak podtrzymywały i rozwijały ducha patriotyzmu.

Niespodziewanie pierwsza światowa wojna okazała się dla nas wielkim dobrodziejstwem. Państwa, które nas rozebrały: Austria, Prusy i Rosja zawarły się w krwawej wojnie. Tragedią tej wojny było to, że często rozdzieleni przez zaborców Polacy walczyli między sobą. Byli dla

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

siebie wrogami. Bóg kieruje historią. Dopuszcza wielkie zło, by wyprowadzić dobro. Dla Polaków dobrodziejstwem I wojny światowej było niespodziewane odzyskanie niepodległości.

Sto lat temu dokonana się w wyniku wielkiej wojny światowej niezwykła zmiana. Powstała wolna, niepodległa Polska. Do tej wyjątkowej zmiany przyczyniła się nie tylko przegrana przez naszych zaborców wojna, ale także ogromny wysiłek patriotycznych elit naszej zniewolonej Ojczyzny. Cudowne zdarzenie, którego wynikiem była wolna Polska. Trzeba na tym miejscu przywołać tych wszystkich, którzy brali udział w powstaniach narodowych, tych którzy niestrudzenie budzili w naszym narodzie ducha walki z naszymi narodowymi słabościami. Gdyby nie było w naszym narodzie żarliwych patriotów – w szkołach, urzędach, wojsku, na wsiach i w mieście, w kościołach i zakonach, wśród ludzi pióra i pług, zakładach pracy jak i wolnych zawodów – to na nic by się nie zdały dogodne układy, które miały miejsce w ówczesnej Europie. Bóg to sprawił i cudem jest w naszych oczach.

W jubileuszowej nowennie wielbimy Boga za opatrznościowych mężów Bożych, których historię coraz bardziej poznajemy. Prosimy również Pana Historii, by wciąż w naszej Ojczyźnie rodziły się wielkie duchy, które są zdolne mądrze pokierować naszym trudnym narodem.

Ziemia wadowicka również w tamtych czasach wydała wspaniałych wodzów – wystarczy wspomnieć gen. Waleriana Czumę. Choć dzięki Opatrzności Bożej Wadowice wolne były od walk frontowych to jednak w tamtych trudnych czasach uznano nasze miasto za dogodne miejsce bytowania pułku wojskowego. Podczas działań wojennych tutaj utworzono szpital dla rannych żołnierzy. Tutaj powstał także obóz dla jeńców wojennych.

Sto lat temu na nowo rodziła się niepodległa Polska. Jak każdy poród jest trudny tak dla matki, jak i dla dziecka. W tym ponownym rodzeniu w bolesnych trudności płakała nasza Ojczyzna. Nie można też zapomnieć o ciężkich bojach wojny z Bolszewikami, jak i wielkich zmaganiach w powstaniach śląskim oraz wielkopolskim. Były to bohaterskie miesiące i lata naszej historii.

ks. Infułat

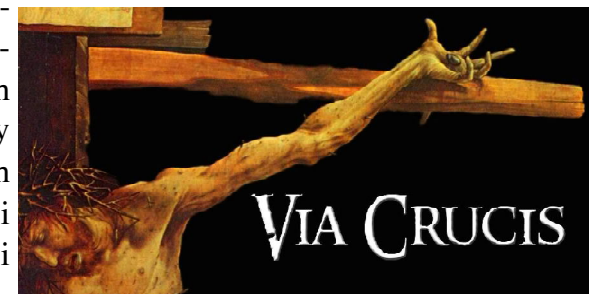
Sens comiesięcznych wyjazdów apelowych

Już od 2001 roku każdego 16-go dnia miesiąca pielgrzymujemy na Apel Jasnogórski. Wyjeżdżamy o godz. 15.45 i wracamy do Wadowic o północy. Comiesięczne pielgrzymki przeważnie cieszą się dużą frekwencją. Normalnie uczestniczy w nich pełny autokar, który mieści 52 osoby.

Lutowy wyjazd bardzo mnie zasmucił. Było tylko 26 chętnych pielgrzymów. Niepokoiłem się powodami tak małej obecności. Podpowiadano mi, że w Wadowicach szaleje grypa. Niektórzy winy szukali w zimowych warunkach wyjazdu. Byli też tacy, którzy obwiniali ferie szkolne. W mojej głowie roilo się jeszcze od innych przyczyn. Naczelną z nich było pytanie, a może już te pielgrzymki ludziom się znudziły. Wyczerpały się zasoby żarliwości apelowej.

Po tej refleksji – jadąc do Częstochowy – wiedziałem, że Pan Bóg w sposób wyjątkowy przekształci nam tę ubogą ilościowo pielgrzymkę w bogactwo przeżyć religijnych. Rzeczywiście

scenariusz spotkania jasnogórskiego był tym razem wyjątkowo ciekawy. Jechał z nami ks. senior Marian Bylica. Obecnie przebywa na emeryturze w domu rodzinnym w Tłuczani. Opowiadane przez niego, w sposób atrakcyjny, spostrzeżenia z długoletniej pracy duszpasterskiej bardzo nas zaintrygowały. Między innymi ukazywał w nich, jak budując kościół św. Barbary w Libiążu doznawał cudownej, Bożej ingeren-



cji w rozwiązywaniu trudnych spraw finansowych. Tym razem droga do Częstochowy szybko nam minęła.

W sanktuarium jasnogórskim czekały na nas kolejne niespodzianki. Obecni członkowie zakonu bożogrobowców: damy i kawalerzy wypełnili nawę świątyni jasnogórskiej. Biskup Skucha przeprowadził Apel w nad-

(ciąg dalszy na str. 7)